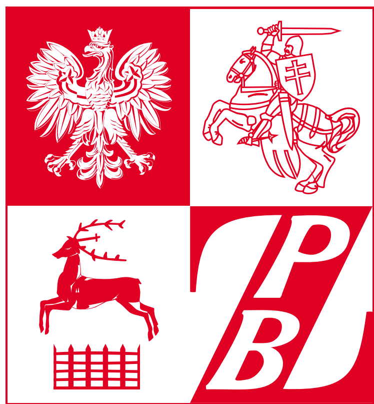
Ogólnokrajowy tygodnik SZ «Związek Polaków na Białorusi»



GŁOS znad Niemna na uchodźstwie

grudzień 2017 r. Nr 12 (137)



Na Spotkaniu Opłatkowym u Pierwszej Damy RP

Dziękuję za Państwa inicjatywy oraz za serce wkładane w tę tak potrzebną nam wszystkim pracę – podkreśliła Pierwsza Dama zwracając się do nauczycieli i działaczy oświatowych Związku Polaków na Białorusi, którzy odwiedzili Pałac Prezydencki 14 grudnia. Pierwszej Damie towarzyszył Sekretarz Stanu Adam Kwiatkowski.

Małżonka Prezydenta RP Agata Kornhauser-Duda przyjęła na Spotkaniu Opłatkowym w Pałacu Prezydenckim 50-osobową grupę nauczycieli polskich, duchownych oraz działaczy oświatowych ze Związku Polaków na Białorusi, z prezes Zarządu Głównego ZPB, Andżeliką Borys. Na Spotkanie Opłatkowe z Pierwszą Damą RP przybyli Polacy z rożnych zakątków Białorusi: Brześcia, Grodna, Mińska, Mohylewa, Baranowicz, Borysewa, Wołkowyska, Lidy, Oszmiany, Iwia, Rakowa, Brzostowicy, Szydłowic, Sopoćkiń, Porzecza, Repli i innych miejscowości. Byli też partnerzy ZPB: prezes Stowarzyszenia «Wspólnota Polska» Dariusz Piotr Bonisławski, prezes Fundacji «Pomoc Polakom na Wschodzie» Mikołaj Falkowski i jego zastępczyni Ewa Ziółkowska.

Pani Prezydentowa, z serdecznością przywitała gości, podkreślając wyjątkowy charakter spotkania, które przypadło w czasie radosnego oczekiwania na Boże Narodzenie. Podziękowała Rodakom z Białorusi za podejmowane przez nich inicjatywy oświatowe oraz pracę pedagogiczną.

– W imieniu Małżonka oraz własnym chciałabym bardzo podziękować Państwu za ogrom pracy i społecznego zaangażowania w wypełnianie najważniejszego z zadań – wychowania dzieci i młodzieży urodzonych poza Polską, w duchu narodowych tradycji i wartości. Dziękuję za Państwa inicjatywy oraz za serce wkładane w tę tak potrzebną nam wszystkim pracę – powiedziała Pierwsza Dama.

Podkreśliła, jak bardzo docenia oraz dziękuje za dbałość w krzewieniu mowy ojczystej, upowszechnianie wiedzy o historii Polski, ochronę miejsc pamięci narodowej i polskich cmentarzy. – Dziękuję też za kształtowanie w młodym pokoleniu pozytywnego wizerunku Polski, z której mogą być dumni – powiedziała, życząc satysfakcji i radości z dalszej pracy.

Nie zabrakło także tradycyjnego łamania się opłatkiem, wspólnego kolędowania i serdecznych życzeń. – Przyjmijcie Państwo najlepsze życzenia zdrowia, szczęścia i radości dla Was i dla Najbliższych.

Podczas spotkania Pierwsza Dama zachęcała również Gości do zaangażowania się w nadchodzące obchody 100-lecia odzyskania Niepodległości. – W tym szczególnym dla Polski roku zachęcam Państwa do podejmowania inicjatyw związanych z 100. rocznicą odzyskania przez Polskę Niepodległości i uczestniczenia w wydarzeniach związanych z tymi obchodami.


Iness TODRYK-PISALNIK

Kapelan ZPB ks. Aleksander Szemet i prezes ZPB Andżelika Borys wręczają portret Marszałka Józefa Piłsudskiego pędzla Wasyla Martyńczuka Pierwszej Damie RP Agacie Kornhauser-Dudzie


Iness TODRYK-PISALNIK

Zdjęcie pamiątkowe z Pierwszą Damą RP

Agata Kornhauser-Duda otrzymała również wyjątkowy prezent od siedmiorga uczniów szkoły nr 2 w Mohylewie, których gościła w ogrodach prezydenckich w czasie zeszłorocznej akcji «Lato z Polską».

Kiedy uczniowie dowiedzieli się, że na spotkanie z Pierwszą Damą tym razem wybiera się ich nauczycielka języka polskiego, postanowili, za jej pośrednictwem, przekazać Małżonce Prezydenta własnoręcznie wykonany prezent – bukiet stworzony z siedmiu serduszek.

Prezes Związku Polaków na Białorusi Andżelika Borys, dziękując Parze Prezydenckiej, w imieniu nauczycieli za zaproszenie, zaznaczyła, że traktuje je, jako wyraz wyjątkowego zainteresowania sytuacją Rodaków poza granicami oraz troski o nich.

Nawiązując do Orędzia Prezydenta RP Andrzeja Dudy, wygłoszonego 5 grudnia br. przed Zgromadzeniem Narodowym, prezes podkreśliła wagę zachowania polskiej tożsamości oraz dążenia do budowania wspólnoty Polaków w świecie.

W dowód wdzięczności za zaangażowanie w sprawy Polonii i Polaków zza granicy, Para Prezydencka otrzymała od Rodaków z Białorusi portret Józefa Piłsudskiego pędzla działacza Towarzystwa Plastyków Polskich przy ZPB Wasyla Martyńczuka.

Po spotkaniu z Pierwszą Damą nauczyciele i działacze ZPB zwiedzili Pałac Prezydencki, a następnie udali się do Belwederu – Rezydencji Prezydenta RP ściśle związanej z osobą Józefa Piłsudskiego. Tam odbyła się wyjątkowa lekcja historii, której tematem była 150. rocznica urodzin Marszałka.

Iness Todryk-Pisalnik

Polacy Grodna pamiętają o Kościuszce

W grodzieńskiej katedrze konsul generalny RP w Grodnie Jarosław Książek i przedstawiciel władz obwodu grodzieńskiego Aleksander Wiersocki 15 grudnia odsłonili tablicę poświęconą Tadeuszowi Kościuszce w 200. rocznicę śmierci przywódcy powstania z 1794 roku. Poświęcenia tablicy dokonał ks. biskup Aleksander Kaszkiewicz.



Iness TODRYK-PISALNIK

Biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz, konsul generalny RP w Grodnie Jarosław Książek i Aleksander Wiersocki, przedstawiciel władz obwodu grodzieńskiego odsłaniają tablicę poświęconą Tadeuszowi Kościuszce

«Upamiętniamy w ten sposób 200. rocznicę śmierci generała, która minęła 15 października» – powiedział konsul generalny w Grodnie Jarosław Książek, który był inicjatorem upamiętnienia Kościuszki.

Tablicę z napisem «Tadeuszowi Kościuszce – wdzięczni potomkowie» w języku polskim, białoruskim i angielskim wmurowano naprzeciwko wiszącej w kościele katedralnym św. Franciszka Ksawerego innej tablicy pamiątkowej w języku polskim, zawieszonej w 100. rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki.

«Te dwie tablice wiszące naprzeciwko siebie symbolizują pewną ciągłość pomimo wszystkich turbulencji historycznych. Pierwszą tablicę powiesili w 1917 roku grodzieńscy Polacy. Był to trudny czas, miasto znajdowało się wówczas pod niemiecką okupacją. Minęło kolejne sto lat, wiele się zmieniło, ale naczelnik pozostał» – dodał Książek.

W odsłonięciu tablicy, które poprzedziła Msza św., udział wzięli: przedstawiciel władz obwodowych Aleksander Wiersocki i biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz, który dokonał poświęcenia tablicy. W kościele obecni byli m.in. działacze Związku Polaków na Białorusi na czele z prezes ZPB Andżeliką Borys i mieszkający w Grodnie Polacy.

W przemówieniu podczas uroczystości konsul Książek podkreślał, że Kościuszko to postać, którą dzisiaj uznaje za swojego bohatera wiele narodów – polski, białoruski, litewski, amerykański, francuski, szwajcarski. «W każdym z tych narodów zostawił cząstkę siebie» – mówił dyplomata.

«Chciałbym, żeby te idee, którymi żył Kościuszko, były kontynuowane w naszej ojczyźnie» – mówił z kolei przedstawiciel grodzieńskich władz obwodowych Aleksander Wiersocki.

Autorem projektu tablicy jest profesor Jarosław Perszko z Białegostoku.

Tadeusz Kościuszko urodził się w Mereczowszczyźnie, w dzisiejszym obwodzie brzeskim. Dzisiaj znajduje się tam poświęcone mu muzeum.

Jest symbolem polskich dążeń niepodległościowych; w 1794 roku stanął na czele powstania przeciwko Rosji i Prusom. Wcześniej walczył także w wojnie o niepodległość USA.

W 1796 roku został zmuszony do emigracji przez władze carskie. Koniec życia spędził na emigracji w szwajcarskiej Solurze.

Andrzej Pisalnik

Pomnik «Kościuszce - Internauci»

W rodzinnym majątku Tadeusza Kościuszki, Mereczowszczyźnie, po 200 latach od śmierci bohatera stanie jego pomnik. Nie ufundowało go państwo, tylko – białoruscy internauci.

Do tej pory polski, białoruski, litewski, ukraiński i amerykański bohater narodowy nie miał pomnika w rodzinnej miejscowości. Jest tam ulica Kościuszki, z tabliczkami w języku rosyjskim, oraz tablica pamiątkowa w kościele, podarowana przez Polskę. I choć mieszkańcy Mereczowszczyzny, sąsiedniego Kosowa Poleskiego i rejonu iwacewickiego o naczelniku insurekcji pamiętają, ani lokalne, ani krajowe władze nie dążą do godnego upamiętnienia krajana.

Dodajmy, że była ku temu dobra okazja – dwusetna rocznica śmierci wojskowego. W związku z nią w bazylice katedralnej w Grodnie odsłonięto drugą już tablicę poświęconą generałowi. W uroczystości uczestniczyli m.in. biskup grodzieński i przedstawiciel władz lokalnych, a odbyła się ona z inicjatywy polskiego konsula generalnego w Grodnie. Z kolei wcześniej w szwajcarskiej Solurze, miejscu śmierci Tadeusza Kościuszki, swój pomnik (nie bez kontrowersji) odsłoniła diaspora białoruska.

«Białorusini chcą upamiętnić swojego bohatera narodowego także w kraju. Skoro nie zajęło się tym państwo na szczeblu centralnym, albo chociaż lokalnym, inicjatywę przejęli internauci. Potrzebne środki zebrano za pomocą platformy crowfundingowej» – tak o akcji opowiadał w październiku jej inicjator Hleb Łabadzienka, aktywista i dziennikarz Biełsatu.



belsat.eu

Projekt pomnika autorstwa Hienka Łojki

Pomnik będzie miał 4 metry wysokości. Projekt monumentu opracował już rzeźbiarz Hienik Łojka. Pomnik najprawdopodobniej zostanie odsłonięty 4 lutego, w dniu urodzin Tadeusza Kościuszki.

belsat.eu

Wszystkich Świętych – dniem roboczym

Białoruscy katolicy nie będą mieli dnia wolnego w Dniu Wszystkich Świętych, bo nie jest on dniem wolnym od pracy także w Rosji – takiej argumentacji w odpowiedzi na apel Konferencji Biskupów Katolickich na Białorusi o ustanowienie dniem wolnym 1 listopada użył Aparat Pełnomocnika ds. Religii i Narodowości przy Radzie Ministrów Republiki Białoruś.

Konferencja Biskupów Katolickich na Białorusi otrzymała odmowę na apel, skierowany do Prezydenta Republiki Białoruś o ustanowienie 1 listopada – kiedy katolicy obchodzą Uroczystość Wszystkich Świętych – dniem wolnym od pracy.

W odmowie podkreślono, że apel Konferencji Biskupów, zgodnie z decyzją Rządu Białorusi, został rozpatrzony przez Aparat Pełnomocnika ds. Religii i Narodowości wspólnie z białoruskim Ministerstwem Pracy i Obrony Socjalnej oraz Ministerstwem Spaw Zagranicznych RB.

W piśmie, podpisanym przez zastępcę Pełnomocnika ds. Religii i Narodowości przy Radzie Ministrów Republiki Białoruś Alenę Radczankę, zaznaczono, iż ze wszystkich świąt państwowych, ogłoszonych na Białorusi dniami wolnymi od pracy, trzy są świętami religijnymi (Boże Narodzenie – katolickie i prawosławne oraz prawosławny odpowiednik katolickich Zaduszek – Radunica).

Aparat Pełnomocnika ds. Religii i Narodowości przy Radzie Ministrów Republiki Białoruś jako argumentu na niekorzyść ustanowienia Wszystkich Świętych dniem wolnym od pracy użył zdumiewającego porównania z ustawodawstwem Federacji Rosyjskiej, w której dniem wolnym od pracy ze wszystkich religijnych świąt ogłoszone jest tylko prawosławne Boże Narodzenie.

Autorzy odmowy stwierdzili, iż ustanowienie jeszcze jednego dnia wolnego dla katolików może sprowokować wiernych innych wyznań do kierowania apeli, podobnych do katolickiego, pod adresem Prezydenta i Rządu Republiki Białoruś.

W związku z powyższym Aparat Pełnomocnika ds. Religii i Narodowości przy Radzie Ministrów Republiki Białoruś uznał za niecelowe ogłoszenie na Białorusi dnia 1 listopada dniem wolnym od pracy.

IT-P



men.gov.pl

Uczestnicy spotkania z wiceministrem edukacji Maciejem Kopciem (drugi od prawej) w Ambasadzie RP w Mińsku

Rozmowy wiceministra edukacji RP w Mińsku

Maciej Kopeć Podsekretarz Stanu w MEN w dniach 6-7 grudnia przebywał z wizytą w Republice Białorusi.

Podczas wizyty w Mińsku wiceminister edukacji spotkał się w Ambasadzie RP z przedstawicielami polskiego środowiska oświatowego na Białorusi.

Z ramienia Związku Polaków na Białorusi w spotkaniu w Ambasadzie RP udział wzięli: Anżelika Orechwo, dyrektor Polskiej Szkoły Społecznej przy ZPB w Grodnie, będąca też przewodniczącą Rady Naczelnej organizacji oraz Andrzej Poczobut, członek Zarządu Głównego ZPB i przedstawiciel środowiska rodziców Szkoły Średniej nr 36 z polskim językiem wykładowym w Grodnie.

Rozmowy w Ambasadzie RP w Mińsku dotyczyły aktualnej sytuacji szkolnictwa polskiego w tym kraju. Spotkanie odbyło się również z udziałem Ambasadora Konrada Pawlika.

7 grudnia Maciej Kopeć Podsekretarz Stanu w MEN współprzewodniczył pierwszemu posiedzeniu Wspólnej Komisji Konsultacyjnej do spraw Edukacji Polskiej Mniejszości Narodowej w Republice Białorusi i Białoruskiej Mniejszości Narodowej w Rzeczypospolitej Polskiej. Strona polska podkreśliła znaczenie systemowych rozwiązań w zakresie oświaty mniejszości narodowych oraz zaapelowała o niewprowadzanie do białoruskiego Kodeksu Edukacji zmian pogarszających sytuację szkolnictwa polskiego na Białorusi.

a.pis

Na 10 dni bez wiz

Białoruś otwiera się na turystów. Zgodnie z nowym dekretem Aleksandra Łukaszenki od 1 stycznia 2018 roku bez wiz można będzie jeździć do niektórych rejonów obwodu grodzieńskiego oraz brzeskiego. Jednak nie na dłużej niż 10 dni. Przed wyjazdem trzeba sprawdzić, jakie wymagania trzeba spełnić, m.in. w kwestii ubezpieczenia, wykupionych usług turystycznych.

Z informacji białoruskiej agencji prasowej Biełta wynika, że bez konieczności uzyskania wiz będzie można jeździć do Grodna i okolic oraz do białoruskiej części Kanału Augustowskiego.

Bez wiz na 10 dni można będzie pojechać również do Brześcia i okolic oraz białoruskiej części Puszczy Białowieskiej.

Ma być zwiększona liczba przejść granicznych, przez które możliwy będzie wjazd bez wiz na Białoruś.

Nowe przepisy mają ułatwić odwiedzanie Białorusi przez turystów. Mogą też pomoc w większym wykorzystaniu lotnisk.

Kilka miesięcy temu media informowały, że Polskie Linie Lotnicze LOT rozważają uruchomienie połączenia z Warszawy do Grodna.

Turyści przed wyjazdem powinni się upewnić, jakie warunki muszą spełnić jadąc na Białoruś.

Chodzi m.in. o potrzebę posiadania paszportu, ubezpieczenia i rezerwacji usług turystycznych.

Aleksander Łukaszenka podpisał dekret nr 462 w sprawie przedłużenia możliwości pobytu bez wiz do 10 dni 26 grudnia.

IAR

Apel o legalizację ZPB

Oświadczenie, zawierające apel do Ambasadora RP na Białorusi Konrada Pawlika o większą aktywność w zakresie doprowadzenia do legalizacji działalności na Białorusi Związku Polaków oraz potępienie działań, zmierzających do niszczenia największej na Białorusi organizacji polskiej mniejszości, przyjęła Rada Naczelna Związku Polaków na Białorusi na posiedzeniu, które odbyło się w Grodnie w dniu 2 grudnia.



Przyznany pośmiertnie Stanisławowi Kiczce Dyplom Honorowego Członka ZPB odbiera z rąk prezes ZPB Andżeliki Borys wdowa po śp. Stanisławie Kiczce Helena Kiczko

Andrzej PISALNIK

Posiedzenie Rady Naczelnej ZPB było poświęcone podsumowaniu działalności organizacji w 2017 roku, a de facto – podsumowaniu pierwszego roku kadencji Zarządu wybranej 10 grudnia 2016 roku, na IX Zjeździe ZPB prezes ZPB Andżeliki Borys.

Zgodnie ze Statutem ZPB posiedzenia Rady Naczelnej mogą się odbywać w formacie poszerzonym, czyli z udziałem, z głosem doradczym, działaczy organizacji, nie będących członkami Rady oraz prezesów terenowych oddziałów ZPB i innych struktur organizacji.

W poszerzonym posiedzeniu Rady Naczelnej ZPB, które odbyło się 2 grudnia w Grodnie, wzięło udział 30 z 35 wybranych na IX Zjeździe ZPB członków Rady Naczelnej i kilkudziesięciu prezesów struktur ZPB oraz aktywnych działaczy organizacji z całej Białorusi. Ogółem w sali aktowej ZPB zgromadziło się tego dnia około stu działaczy Związku Polaków.

Na początku posiedzenia przewodnicząca Rady Naczelnej ZPB Anżelika Orechwo przedstawiła zgromadzonym gości posiedzenia – konsula generalnego RP w Grodnie Jarosława Książka oraz konsula w Konsulacie Generalnym RP w Grodnie Jana Demczuka.

Przed rozpoczęciem obrad, przewidzianych przez porządek dzienny, przewodnicząca Rady udzieliła głosu prezesowi Komitetu Ochrony Zabytków i Miejsc Pamięci Narodowej przy ZPB Tadeuszowi Malewiczowi.

To z jego inicjatywy na swoim poprzednim posiedzeniu Rada Naczelna ZPB postanowiła nadać **tytuły Honorowego Członka ZPB** osobom, które szczególnie mocno przyczyniły się do odrodzenia polskości na Białorusi i wspierały działalność Związku Polaków.

Wśród wyróżnionych znaleźli się: **Jerzy Porzecki**, który przyczynił się m.in. do powstania w Grodnie popiersia Adama Mickiewicza oraz wspierał wiele innych inicjatyw ZPB; **Kazimierz Łokić**, aktywny działacz ZPB od ponad 20 lat, który m.in. upamiętnił w książkowej publikacji swoją małą ojczyznę – miasteczko Odelsk; **Aleksander Siemionow**, aktywny działacz ZPB od momentu powstania organizacji, mający ogromne zasługi dla odrodzenia polskości w Lidzie i na ziemi lidzkiej; **Prof. dr hab. Mikołaj Iwanow**, zasłużony dla polskości na Białorusi poprzez opisywanie i dokumentowanie losów Polaków w byłym ZSRR w licznych publikacjach naukowych; **Halina Jakołcewicz**, prezes działającego przy ZPB Stowarzyszenia Polaków – Ofiar Represji Politycznych, mająca ogromne zasługi w opiece nad żyjącymi na Białorusi ofiarami represji stalinowskich – polskimi zesłańcami na Syberię i do Kazachstanu.

Pośmiertnie tytuł Honorowego Członka ZPB Rada Naczelna przyznała: **Śp. Stanisławowi Kiczce** – założycielowi i wieloletniemu prezesowi działającego przy ZPB Towarzystwa Plastyków Polskich; **Śp. Zofii Boradyn** – wieloletniej prezes Oddziału ZPB w Nowogródku, zasłużonej dla odrodzenia w tym mieście polskiej oświaty oraz wieloletniej opiekunki nad miejscami polskiej pamięci narodowej na ziemi nowogródzkiej.

Po uroczystym wręczeniu wyróżnionym i ich przedstawicielom Dyplomów Członka Honorowego ZPB Rada Naczelna przystąpiła do obrad zgodnie z przyjętym porządkiem dziennym posiedzenia.

Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego ZPB w 2017 roku wygłosiła prezes ZPB Andżelika Borys. Zaznaczyła ona, iż mimo trudności, związanych z próbą zniszczenia organizacji, podjętą przez jej byłe kierownictwo w osobach byłego prezesa Mieczysława Jaśkiewicza i byłą wiceprezes Helenę Dubowską, aktywność struktur ZPB we wszystkich dziedzinach statutowej działalności organizacji okazała się imponująca.

Statystycznie w ciągu roku ZPB przeprowadził każdego miesiąca po siedem imprez o charakterze oświatowym, kulturalnym bądź związanych z pielęgnowaniem pamięci o Polakach, poległych w różnych wojnach i konfliktach zbrojnych na terenie współczesnej Białorusi . Liczba członków ZPB, zaangażowanych w organizację i przeprowadzenie imprez wyniosła ponad siedem tysięcy.

ZPB wspiera na terenie całej Białorusi około 100 ośrodków nauczania języka polskiego. Podczas akcji letniej ZPB wysłał na kolonie do Polski około 1600 dzieci, uczących się na Białorusi języka polskiego w różnych formach. W organizowanych przez ZPB szkoleniach metodycznych dla nauczycieli języka polskiego w ciągu roku wzięło udział ponad 90 nauczycieli.

W ciągu roku ZPB udało się reaktywować działalność wielu oddziałów ZPB, zwłaszcza – odrzuconych przez byłe kierownictwo – oddziałów organizacji w obwodzie brzeskim. Powstawały też nowe struktury terenowe organizacji. Obecnie ZPB liczy 90 oddziałów terenowych w większości obwodów Białorusi oraz 12 stowarzyszeń. – Łączna liczba członków największej na Białorusi organizacji mniejszości polskiej, jaką jest ZPB, wynosi obecnie ponad 9 tysięcy osób – podkreśliła w swoim sprawozdaniu Andżelika Borys.

Oprócz prezes ZPB Andżeliki Borys sprawozdania z działalności za pierwsze półrocze pracy podległych im struktur wygłosiły wiceprezes ZPB ds. Kultury Renata Dziemiańczuk, wiceprezes ZPB Helena Marczukiewicz, będąca jednocześnie prezes Oddziału ZPB w Mińsku, członkinie Zarządu Głównego ZPB Irena Biernacka, sprawująca funkcję prezesa Oddziału ZPB w Lidzie i Maria Tiszkowska, będąca prezesem Oddziału ZPB w Wołkowysku. Sprawozdanie wygłosiła także prezes Oddziału ZPB Obwodu Brzeskiego Alina Jaroszewicz oraz prezes Komisji Kontrolno-Rewizyjnej ZPB Alina Mickiewicz.

Prezes Komisji Kontrolno-Rewizyjnej ZPB w swoim wystąpieniu zaproponowała Radzie Naczelnej potępić złodziejskie zachowanie byłego prezesa organizacji Mieczysława Jaśkiewicza i byłej wiceprezes Heleny Dubowskiej, za sprawą których ZPB stracił mienie i środki finansowe na łączną kwotę, wynoszącą równowartość 35 tysięcy euro.

Po wysłuchaniu sprawozdań członkowie Rady Naczelnej ZPB jednogłośnie udzielili absolutorium Zarządowi Głównemu organizacji za pracę w pierwszym roku jego kadencji.

Na wniosek prezes ZPB Andżeliki Borys oraz prezes Komisji Kontrolno-Rewizyjnej ZPB Aliny Mickiewicz członkowie Rady Naczelnej ZPB uchwalili Oświadczenie Rady Naczelnej ZPB , które publikujemy niżej:

2 grudnia 2017 r. Grodno

Oświadczenie

Rady Naczelnej Związku Polaków na Białorusi

Rada Naczelna Związku Polaków na Białorusi (ZPB) potwierdza niejednokrotnie deklarowaną wcześniej chęć legalizacji działalności ZPB na terenie Republiki Białorusi i gotowość do rozpoczęcia przez przedstawicieli ZPB niezbędnych do osiągnięcia tego celu pertraktacji z władzami Białorusi.

Ufamy, że deklarowane w ostatnim czasie przez najwyższe władze Republiki Białorusi ocieplenie w relacjach z władzami Rzeczpospolitej Polskiej stwarza możliwości do uregulowania spornych kwestii, dotyczących działalności na Białorusi Związku Polaków.

W związku z powyższym zwracamy się do Ambasadora Rzeczpospolitej Polskiej na Białorusi Konrada Pawlika z apelem, aby w swoich kontaktach z przedstawicielami władz Białorusi aktywniej podnosił kwestie, dotyczące legalizacji na Białorusi działalności ZPB i jego wybranych w demokratycznych wyborach władz.

Rada Naczelna ZPB potępia próbę rozłamu w organizacji, podjętą przez byłego prezesa ZPB Mieczysława Jaśkiewicza i byłą wiceprezes ZPB Helenę Dubowską po IX Zjeździe ZPB.

Wyrażamy zadowolenie z powodu tego, że działania byłych kierowników ZPB, skierowane na zniszczenie organizacji i jej dorobku – wyrażone w zagrabieniu mienia ZPB oraz w powołaniu do życia nowej organizacji, bazującej na skradzionych ZPB przez Jaśkiewicza i Dubowską mieniu oraz spółce «Kresowia» – nie znalazły poparcia wśród przytłaczającej większości członków ZPB. Zaledwie kilkanaście z tysięcy członków ZPB opowiedziały się po stronie inicjatorów zniszczenia ZPB.

Zdecydowanie potępiamy zawłaszczenie przez Jaśkiewicza i Dubowską mienia ZPB i spółki «Kresowia». Wedle oceny Zarządu Głównego ZPB, popartej szacunkami Komisji Kontrolno-Rewizyjnej ZPB, łączne straty, wyrządzone organizacji przez inicjatorów jej zniszczenia, wyniosły około 35 tysięcy EURO.

W związku z powyższym Rada Naczelna ZPB domaga się bezzwłocznego zwrotu przez Jaśkiewicza i Dubowską Zarządowi Głównemu ZPB spółki «Kresowia», znajdującego się na jej bilansie mienia oraz kwoty pieniężnej, znajdującej się na koncie bankowym «Kresowii» w dniu 12 lutego 2017 roku.

Apelujemy do wszystkich polskich urzędów, organizacji i podmiotów, wspierających mniejszość polską na Białorusi, o nieudzielanie w żadnej formie wsparcia inicjatywom Jaśkiewicza i Dubowskiej. Ich działalność ma bowiem na celu rozbicie jedności ZPB, a wspieranie ich w dążeniu do tego celu może spowodować marginalizację największej na Białorusi organizacji polskiej mniejszości i potrafi wyrządzić nieodwracalne szkody zamieszkującej Białoruś polskiej społeczności.

Po zakończeniu obrad Rady Naczelnej ZPB w związku ze zbliżającymi się Świętami Bożego Narodzenia konsul generalny RP w Grodnie Jarosław Książek wręczył upominki kierownikom zespołów artystycznych, działającym przy ZPB w obwodzie grodzieńskim.

Po tym miłym świątecznym akcencie obecni na posiedzeniu Rady Naczelnej tradycyjnie zakończyli zebranie odśpiewaniem «Roty», będącej Hymnem ZPB.

Andrzej Pisalnik

A. Borys: dyplomatom zabrakło konsekwencji

Co roku Warszawa zmienia stosunek do naszej organizacji – powiedziała w rozmowie z dziennikiem «Rzeczpospolita» prezes Związku Polaków na Białorusi, Andżelika Borys.

Związek wydał oświadczenie, w którym domaga się uznania od władz w Mińsku i wzywa ambasadora RP do «aktywniejszego podnoszenia kwestii legalizacji». Czy MSZ działa niewystarczająco aktywnie w tym kierunku?

– Zależy nam, by na tle ocieplenia relacji z Białorusią kwestia uznania ZPB była podnoszona przez stronę polską w rozmowach z Mińskiem. Mówią o ruchu polskim, o mieszkających na Białorusi Polakach, ale brakuje konkretów. Chcemy, by ta sprawa była poruszana w sposób konsekwentny i stanowczy. Nie chcemy, by tę sprawę zamiatano pod dywan. Nasza organizacja ma wyraźną nazwę, walczymy o polskość i siedzieliśmy za to w aresztach. Udało nam się zachować tę strukturę, będąc pod ostrzałem, czasami z obu stron. Nie ugięliśmy się.

Czy sugeruje pani, że presja była wywierana również ze strony Warszawy?

– Władze Białorusi od lat proponują tylko jedną opcję. Zlikwidować naszą organizację i połączyć nas z tym drugim związkiem, utworzonym przez reżim w 2005 roku. W 2010 roku w Ministerstwie Spraw Zagranicznych w Warszawie zaproponowano mi właśnie taki scenariusz. Mówiono, że Białoruś się zmienia, że nie mogę być prezesem ZPB i że trzeba wybrać nowych, niezależnych ludzi. Ustąpiłam dla dobra organizacji i co się stało? Nikt nas nie uznał i nikt nas nie zalegalizował. Władze Białorusi stoją konsekwentnie na swoim. W Mińsku obawiają się mocnej organizacji polskiej mniejszości.

A może polscy dyplomaci nie chcą ryzykować trwającego od ponad dwóch lat kruchego ocieplenia relacji z Mińskiem?

– Jeżeli z polskiej strony nie będzie pewnej konsekwencji i determinacji, to czego my możemy oczekiwać od władz Białorusi? Polskiej dyplomacji tej konsekwencji zabrakło. Ale to nie znaczy, że nic się nie da zrobić. Dało się w sprawie Bielsatu (niezależna białoruska telewizja nadająca z Polski – red.), ponieważ w Mińsku akredytowano kilku dziennikarzy tej stacji. Dziesięć lat temu nie byłoby to możliwe. Białoruskie władze nie ustępują w sprawie naszej organizacji, ponieważ widzą, że co roku w Warszawie zmienia się podejście do ZPB. Czekają, aż się skłócimy i sami się zlikwidujemy.

Dlaczego rządzącemu od prawie ćwierćwiecza prezydentowi Aleksandrowi Łukaszence przeszkadza organizacja, zrzeszająca mieszkających na Białorusi Polaków? Przecież nie jesteście organizacją polityczną.

– Dlatego, że nasza organizacja jest niezależna od władz w Mińsku. Nie reprezentujemy ich interesów. Walczymy jedynie o interesy mieszkających na Białorusi Polaków. Liczymy jednak, że ocieplenie polsko-białoruskich relacji przełoży się na to, że Łukaszenko zmieni swoje nastawienie do nas.

«Rzeczpospolita»

Sybiracy i nauczyciele uhonorowani w konsulacie

Sala multimedialna Konsulatu Generalnego RP w Grodnie z trudem pomieściła wszystkich, kto przyjął zaproszenie szefa placówki – konsula generalnego RP w Grodnie Jarosława Książka – i przybył 15 grudnia na spotkanie opłatkowe do konsulatu.

Spotkanie w tak licznym gronie Rodaków i w obecności zwierzchnika diecezji grodzieńskiej księdza biskupa Aleksandra Kaszkiewicza oraz licznie towarzyszącego mu kleru konsul generalny wykorzystał do uhonorowania środowiska Sybiraków, którego przedstawiciele zostali obdarowani świątecznymi koszykami z zestawem gastronomicznych delikatesów.

Wśród obdarowanych znalazły się m.in. prezes działającego przy ZPB Stowarzyszenia Polaków Ofiar Represji Politycznych Halina Jakołcewicz, prezes Oddziału Stowarzyszenia Polaków Ofiar Represji Politycznych w Lidzie Helena Giebień i inni członkowie Stowarzyszenia Polaków Ofiar Represji Politycznych przy ZPB.

Spotkanie opłatkowe w konsulacie stało się też okazją do uroczystego wręczenia Medalu Komisji Edukacji Narodowej dwom nauczycielkom z Polskiej Szkole w Grodnie – Annie Kusielczuk oraz Halinie Mickiewicz. Laudację na cześć wyróżnionych wygłosiła wiceprezes Społecznego Zjednoczenia «Polska Macierz Szkolna» Teresa Kryszyń, która była inicjatorem tego, aby te właśnie nauczycielki otrzymały nagrodę, przyznawaną przez MEN RP «za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania».



Iness TODRYK-PISALNIK

Konsul generalny RP w Grodnie Jarosław Książek składa życzenia i wręcza świąteczne podarunki Sybirakom - Antoniemu Gierbiedziowi i Elwirze Cituk ze Stowarzyszenia Polaków Ofiar Represji Politycznych przy ZPB



Iness TODRYK-PISALNIK

Jarosław Książek, konsul generalny RP w Grodnie dekoruje Annę Kusielczuk, nauczycielkę języka polskiego Szkoły Polskiej w Grodnie



Iness TODRYK-PISALNIK

Biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz święci opłatki



Iness TODRYK-PISALNIK

Podczas dzielenia się opłatkiem

Kolejnym punktem spotkania stało się złożenie przez konsula generalnego RP w Grodnie Jarosława Książka życzeń z okazji nadchodzących świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku, a także poświęcenie opłatków przez biskupa grodzieńskiego Aleksandra Kaszkiewicza, po czym wszyscy obecni mogli przystąpić do dzielenia się opłatkiem i składania jeden drugiemu życzeń świątecznych.

Na końcu zgromadzonych czekał poczęstunek, składający się m.in. z przygotowanych na tę okazję potraw wigilijnych.

Iness Todryk-Pisalnik

Wigilia w Węgorzewie

Delegacja Związku Polaków na Białorusi, w której skład weszli działacze z Grodna, Wawiórki, Nowogródka i działającego przy ZPB Uniwersytetu Trzeciego Wieku 9 grudnia wzięła udział w wigilijnym spotkaniu Koła Stowarzyszenia «Wspólnota Polska» w Węgorzewie.

Wydarzeniem, które powodowało przyspieszone bicie serca, stało się spotkanie członków Węgorzewskiego Koła «Wspólnoty Polskiej» z rodakami zza wschodniej granicy, w którym oprócz Polaków z Białorusi wzięli udział rodacy z Litwy, Łotwy, Mołdawii, Ukrainy i Rosji (obwód kaliningradzki).

Na początku była uroczysta Msza św. celebrowana przez ks. Klemensa Litwina, homilię natomiast wygłosił kapelan ks. kpt. Łukasz Hubacz. Na zakończenie mszy kapłanom została przekazana ziemia z Kresów; z Białorusi z miejsc straceń Polaków, z Żołowa miejsca urodzenia Józefa Piłsudskiego oraz z Gusiewa w obwodzie kaliningradzkim.

Spotkania z udziałem Polaków zza granicy organizowane są w Węgorzewie od 18 lat. Dla niektórych była to pierwsza wizyta w Polsce, dla wielu podróż sentymentalna i spełnienie marzeń rodziców i dziadków. Wśród gości były małżeństwa, mamy z dziećmi, a także babcia z dorosłą już wnuczką.

W tegorocznej wigilii wzięła udział rekordowa liczba gości bo aż 140 osób. Do Węgorzewa przyjechało 70 rodaków z Litwy, Łotwy, Białorusi, Rosji (obwód kaliningradzki) a także z Mołdawii i Ukrainy.

W spotkaniu wzięli udział konsulowie z Kaliningradu na czele z konsulem generalnym RP Agnieszką Marczak, prezes Zarządu Krajowego Stowarzyszenia «Wspólnota Polska» Dariusz Piotr Bonisławski, przewodniczący Komisji Współpracy z zagranicą Sejmiku Warmińsko-Mazurskiego Zbigniew Pietrzak, z-ca dyrektora Departamentu Kultury i Edukacji, były wojewoda warmińsko-mazurski Marian Podziewski, Halina Faj – starosta węgorzewski, Krzysztof Piwowarczyk, burmistrz Węgorzewa, członkowie Koła «Wspólnota Polska» oraz chóru «Ojczyzna».

Były powitania, przemówienia i wspólne śpiewanie kolęd. Były wspomnienia i łzy wzruszenia, życzenia i podziękowania za spotkania, pamięć i troskę, za przybliżenie kraju przodków, za przypomnienie tradycji i rodzinną atmosferę. Bo przecież Wigilia Bożego Narodzenia to najpiękniejsze i najbardziej rodzinne święto w Polskiej tradycji obfitujące w zwyczaje i symbole o ogromnej mocy. Zgodnie z tradycją wieczerza wigilijna rozpoczyna się wraz z «pierwszą gwiazdką na niebie». Jest to symboliczne nawiązanie do Gwiazdy Betlejemskiej zwiastującej narodziny Jezusa. Następnie uczestnicy wzajemnie przełamują się opłatkiem, składając sobie życzenia.

a.pis/wpkw.ehost.pl

Kolędy przy pomniku Mickiewicza

Około 100 osób kolędowało 24 grudnia na placu przy pomniku Adama Mickiewicza w stolicy Białorusi. Kolędnicy złożyli u stóp wieszcza wiązankę białych i czerwonych róż oraz zapalili znicze. W tym roku mija 219. rocznica urodzin poety, przypadających na Wigilię Bożego Narodzenia.



Polina JUCKIEWICZ

Pomnik Adama Mickiewicza w Mińsku

Uczestnicy uroczystości najpierw modlili się w stołecznym kościele pod wezwaniem świętych Szymona i Heleny. Potem przeszli pod pomnik. Ksiądz Władysław Zawalniuk, proboszcz kościoła, w rozmowie z Polskim Radiem zwrócił uwagę, że to już 10 kolędowanie pod pomnikiem Mickiewicza w Mińsku. – Dziękujemy Bogu, że tyle lat my tu przychodzimy. Postać Adama Mickiewicza łączy – powiedział inicjator spotkań, ksiądz Zawalniuk.

Ambasador Polski na Białorusi Konrad Pawlik zwrócił uwagę, że dobrze się stało, iż w Wigilię Bożego Narodzenia przy pomniku Wieszcza mogą spotkać się Polacy, Białorusini oraz przedstawiciele innych narodów. – Adam Mickiewicz łączył Polaków, Białorusinów, Litwinów i inne narodowości naszego regionu – powiedział dyplomata.

Na uroczystości obecna była również prezes Oddziału Związku Polaków na Białorusi w Mińsku Helena Marczukiewicz. – Każdego roku 24 grudnia przychodzimy tu pod pomnik z wielką przyjemnością na spotkanie z naszym rodakiem – mówi Helena Marczukiewicz, która pochodzi z okolic mickiewiczowskiego Nowogródka.

Na kolędowaniu pod pomnikiem Adama Mickiewicza obecni byli również przedstawiciele białoruskiej inteligencji, m.in. przewodniczący Białoruskiej Fundacji Kultury Tadeusz Strużecki i były minister kultury Białorusi Anatol Butewicz.

Spotkanie wigilijne w dniu urodzin Wieszcza pod jego pomnikiem stało się też okazją do recytowania wierszy Adama Mickiewicza przez uczniów działających w Mińsku polskich placówek oświatowych. Wiersze poety recytowali m.in. uczniowie, działającej przy Oddziale ZPB w Mińsku Szkoły Społecznej Języka Polskiego: Paulina Czerniawska, Paulina Pokładok oraz uczeń Szkolnego Punktu Konsultacyjnego przy Ambasadzie RP w Mińsku Eugeniusz Jepifanow (zeszłoroczny zdobywca II miejsca w białostockim finale konkursu recytatorskiego «Kresy» i tegoroczny zdobywca III miejsca w ogólnobiałoruskim etapie eliminacji do tegoż konkursu).

Polina Juckiewicz z Mińska, Włodzimierz Pac/Polskie Radio

Spotkania opłatkowe

Rozpoczął się okres przedświątecznych spotkań opłatkowych w oddziałach Związku Polaków na Białorusi oraz w organizacjach, działających przy ZPB.

Tegoroczny cykl spotkań opłatkowych zainaugurowała uroczystość, zorganizowana 14 grudnia w Grodnie przez działające przy ZPB Stowarzyszenie Żołnierzy Armii Krajowej na czele z prezes płk Weroniką Sebastianowicz. Spotkania opłatkowe odbyły się także w oddziałach ZPB w Wołkowysku, Iwieńcu, Lidzie, Grodnie, Brześciu i Mińsku.



Przemawia kapelan Stowarzyszenia Żołnierzy AK na Białorusi ks. Andrzej Radziewicz

Andrzej PISALNIK



Prezes Oddziału ZPB w Iwieńcu Teresa Sobol, ks. Lech Bochenek i prezes ZPB Andżelika Borys

Anatol ROMAN



Teatralizowane przedstawienie o Bożym Narodzeniu w wykonaniu uczniów Polskiej Szkoły Społecznej przy ZPB w Grodnie

Iness TODRYK-PISALNIK



Przemawia Maria Tiszkowska, prezes Oddziału ZPB w Wołkowysku

Andrzej ZANIEWSKI



Podczas spotkania opłatkowego w Lidzie

Andrzej ZANIEWSKI

Stowarzyszenie Żołnierzy Armii Krajowej przy ZPB

Zaproszenie mieszkających na Białorusi weteranów Armii Krajowej i płk Weroniki Sebastianowicz przyjęli liczni goście: delegacja Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych na czele z radcą Szefa Urzędu Janem Sroką, Instytutu Pamięci Narodowej na czele z dyrektorem generalnym IPN dr Marcinem Stefaniakiem, Komendy Głównej Straży Granicznej RP na czele z płk Krzysztofem Gawędą, Konsulatu RP w Grodnie na czele z konsulem generalnym Jarosławem Książkiem, Ambasady RP na Białorusi w osobie attache obrony RP płka Arkadiusza Szweca, Zarządu Głównego Związku Polaków na Białorusi na czele z wiceprezes Ireną Waluś, Stowarzyszenia Łagierników Żołnierzy Armii Krajowej z siedzibą w Warszawie na czele z prezesem Arturem Kondratem, wrocławskiego Stowarzyszenia Odra-Niemen na czele z prezes Iloną Gosiewską, Podlaskiego Oddziału Stowarzyszenia «Wspólnota Polska» na czele z prezes Anną Kietlińską, białostockiej Fundacji na Rzecz Pomocy Dzieciom Grodzieńszczyzny na czele z wiceprezes Ireną Konon, Międzynarodowego Rajdu Katyńskiego oraz liczni goście, reprezentujący polską społeczność Grodna i Grodzieńszczyzny.

Zanim doszło do łamania się opłatkiem goście kombatantów złożyli im życzenia świąteczne, a kapelan mieszkających na Białorusi Łagierników i Żołnierzy AK ks. Andrzej Radziewicz zainicjował modlitwę i rozdał obecnym biały chleb, będący symbolem pojednania i przebaczenia oraz znakiem przyjaźni i miłości.

Wołkowysk

Podzielić się opłatkiem z Polakami Wołkowyska przybyli 16 grudnia m.in.: delegacja Rady Naczelnej ZPB na czele z przewodniczącą Anżeliką Orechwo, reprezentacja Stowarzyszenia Łagierników Żołnierzy Armii Krajowej z Warszawy na czele z prezesem Arturem Kondratem oraz działacze zaprzyjaźnionego z wołkowyskim Oddziału ZPB w Lidzie na czele z prezes Ireną Biernacką.

Polacy Wołkowyska przygotowali dla gości świąteczny program muzyczny oraz poczęstunek.

Iwieniec

16 grudnia do Iwieńca na spotkanie opłatkowe z miejscowymi Polakami, obchodzącymi w tym roku 25-lecie założenia Oddziału ZPB w Iwieńciu, przybyła osobiście prezes ZPB Andżelika Borys. Obecni byli także goście z Polski – przyjaźniący się od dawna z iwienieckimi Polakami i osobiście z prezes miejscowego oddziału ZPB Teresą Sobol – działacze wrocławskiego Stowarzyszenia Odra-Niemen na czele z prezes Zarządu Stowarzyszenia Iloną Gosiewską i sekretarzem Zarządu Stowarzyszenia Eugeniuszem Gosiewskim.

Lida

Środowisko lidzkich Polaków słynie z tego, że ma w swoim gronie wciąż aktywnych, mimo sędziwego wieku, kombatantów Armii Krajowej. Wobec tego na spotkaniu opłatkowym, które odbyło się 17 grudnia w Lidzie, nie mogło zabraknąć delegacji Zarządu Stowarzyszenia Łagierników Żołnierzy Armii Krajowej z Warszawy na czele z prezesem Arturem Kondratem i wiceprezes mjr Stanisławą Kociełowicz, którzy wykorzystali obecność w Lidzie, aby odwiedzić w domu z darami swoich podopiecznych – lidzkich kombatantów Armii Krajowej, którzy nie mogli przybyć na spotkanie opłatkowe. Z okazji spotkania opłatkowego, które zaszczyciła swoją obecnością także konsul Anna Pustuł z Konsulatu Generalnego RP w Grodnie, lidzcy Polacy przygotowali dla gości program artystyczny i poczęstunek.

Grodno

Sala aktowa ZPB z trudem pomieściła wszystkich uczestników spotkania opłatkowego, które 19 grudnia zorganizował największy oddział terenowy ZPB – Oddział w Grodnie.

Tradycyjne łamanie się opłatkiem, poprzedził koncert kolęd, które wykonali dla zgromadzonych artyści z zespołu Polskiej Szkoły Społecznej przy ZPB w Grodnie, z chóru «Głos znad Niemna» oraz chóru, działającego przy ZPB Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Modlitwę poprzedzającą łamanie się opłatkiem zainicjował i poprowadził obecny na spotkaniu kapelan Związku Polaków na Białorusi – ksiądz Aleksander Szemet.

W imieniu Rady Naczelnej ZPB świąteczne życzenia członkom Oddziału ZPB w Grodnie złożyła przewodnicząca Rady Anżelika Orechwo.

Brześć

Koncert kolęd, w wykonaniu działających przy Oddziale ZPB w Brześciu zespołów «Credo» i «Music Time», usłyszeli 17 grudnia uczestnicy spotkania opłatkowego oddziału ZPB w mieście nad Bugiem. Na uroczystość łamania się opłatkiem przybyło około 70 członków oddziału. Swoją obecnością spotkanie opłatkowe w Oddziale ZPB w Brześciu zaszczycił konsul RP w Konsulacie Generalnym RP w Brześciu Jerzy Grymanowski.

Polska Szkoła Społeczna przy ZPB w Grodnie

Kolędy śpiewane przez zespół wokalny PSS przy ZPB w Grodnie pod kierownictwem Natalii Łojko, wokalne popisy uczniów, którzy samodzielnie nauczyli się śpiewania polskich kolęd, a także przedstawienie teatralne, opowiadające o sensie, tradycjach i symbolice Święta Bożego Narodzenia – wszystko to złożyło się na program artystyczny, który 21 grudnia poprzedził dzielenie się opłatkiem w Polskiej Szkole Społecznej przy ZPB w Grodnie.

Uczniom szkoły i jej gronu pedagogicznemu życzenia świąteczne złożyli m.in.: konsul RP w Konsulacie Generalnym RP w Grodnie Anna Pustuł i prezes ZPB Andżelika Borys.

Spotkanie opłatkowe stało się także okazją do podsumowania szkolnego konkursu na najlepszą ozdobę świąteczną, a prezes ZPB Andżelika Borys podziękowała przy tej okazji za pracę edukacyjno-wychowawczą z młodym pokoleniem grodzieńskich Polaków – nauczycielom szkoły, osobno wyróżniając kierowniczkę szkolnego zespołu wokalnego – panią Natalię Łojko, która w rekordowo krótkim czasie potrafiła odkryć w uczniach szkoły talenty wokalne i nauczyć ich śpiewania razem.

Modlitwę przed rozdaniem opłatków obecnym na uroczystości zainicjował i poprowadził ks. Aleksander Szemet, kapelan Związku Polaków na Białorusi. Po spotkaniu uczniowie PSS przy ZPB w Grodnie otrzymali świąteczne upominki od swoich rówieśników ze szkoły partnerskiej w Nowych Piekutach.

Mińsk

Spotkanie z okazji Bożego Narodzenia zorganizował 25 grudnia Oddział Związku Polaków na Białorusi w Mińsku. Jego uczestnicy podzielili się opłatkiem, złożyli życzenia na nadchodzący 2018 rok oraz wysłuchali koncertu, który przygotowali działający przy miejscowym oddziale ZPB artyści.

Spotkanie Bożonarodzeniowe mieszkających w Mińsku Polaków zaszczycił swoją obecnością ambasador RP na Białorusi Konrad Pawlik. W słowie powitalnym dyplomata zaznaczył, że cieszy się z tego, iż przebywając wśród mieszkających w białoruskiej stolicy Rodaków – czuje się jak w rodzinie. – Wśród obchodzonych przez Polaków świąt Boże Narodzenie jest bowiem świętem najbardziej rodzinnym – podkreślił Konrad Pawlik.

Najbardziej wzruszającym i uroczystym momentem spotkania była wspólna modlitwa i poświęcenie opłatków przez obecnego na spotkaniu księdza.

Po tym, jak wszyscy podzielili się opłatkiem i złożyli sobie nawzajem życzenia świąteczne, nastąpiła kolej na ucztę muzyczną. Złożyły się na nią występy artystów i zespołów artystycznych, działających przy Oddziale ZPB w Mińsku oraz zaproszonych artystów, współpracujących z mińskim oddziałem ZPB.

Publiczność usłyszała kolędy w wykonaniu chórów «Społem» (kier. Aleksander Szugajew), «Polonez» (kier. Natalia Krywoszejewa), zespołu wokalnego «Tęcza» (kier. Tatiana Wołoszyna) oraz kolektywów wokalno-instrumentalnych – zespołu Ireny Szostak i zespołu «Czarna Perła» z solistką Olgą Guczek. Uczestnicy kwartetu smyczkowego «Anima» i solistka Tatiana Gażewska przepięknie wykonali modlitwę «Ave Maria» w muzycznej wersji, skomponowanej przez Franciszka Schuberta, pod dźwięki której tancerki Katarzyna Skobielewa i Anna Kazik zaprezentowały kompozycję choreograficzną o Bożym Narodzeniu.

W programie koncertu nie zabrakło też występów o charakterze świeckim. Aleksy Naumowiec zatańczył ognisty taniec irlandzki, a Wiktoria Rolicz – przedstawiła publiczności fantazję taneczną.

Duet w składzie – Sergiusz Antonow i Leszek Dymanowski – wykonał pastorałkę autorstwa Seweryna Krajewskiego pt. «Jest taki dzień» z repertuaru «Czerwonych Gitar», a duet «Crazy Double» (Witali Woronko i MC Olisa) swoim energicznym śpiewem i graniem porwał publiczność do tańca.

Apogeum koncertu stało się wspólne wykonanie przez wszystkich biorących w nim udział artystów nieformalnego hymnu środowiska Polaków Mińska – piosenki «Polsko moja» autorstwa Heleny Abramowicz.

Iness Todryk-Pisalnik, Andrzej Pisalnik, Polina Juckiewicz


archiwum Ryszardy KAŁACZ

Ryszarda Kałacz, prezes TTL przy ZPB ze swoim rękodziełem

Twórcy ludowi na Boskich Targach

Delegacja Towarzystwa Twórców Ludowych, działającego przy Związku Polaków na Białorusi, wzięła udział w tegorocznych, organizowanych każdego roku przed Bożym Narodzeniem przez Państwowe Muzeum Etnograficzne w Warszawie, Boskich Targach Bożonarodzeniowych.

Towarzystwo Twórców Ludowych (TTL) przy ZPB oddelegowało do Warszawy pięcioosobową delegację na czele z prezes TTL Ryszardą Kałacz. Prezes Kałacz powiedziała nam, że na targi pojechali twórcy ludowi, aktywnie udzielający się w działalności TTL przy ZPB i będący uznanymi mistrzami w branży rękodzielników na Białorusi. Byli to m.in.: Eugeniusz Błudow, mający do doskonałości opanowany warsztat robienia przepięknych, użytkowych i artystycznych wyrobów ze słomy, Maryna Jaremczyk, która przedstawiła na targach różnorodną kolekcję ręcznie robionych artystycznych pocztówek, stroików i innych wyrobów, tematycznie nawiązujących do zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia, a także Marianna Kuźmicka z mamą Urszulą, które podobnie, jak Eugeniusz Błudow, zauroczyły mieszkańców Warszawy przepięknymi ażurowymi gwiazdami betlejemskimi ze słomy i innymi drobnymi słomianymi wyrobami, przydatnymi do dekorowania na przykład świątecznej choinki.

– Wyroby ze słomy sprzedawały się na targach najlepiej – powiedziała nam kierowniczka delegacji TTL przy ZPB. Według Ryszardy Kałacz poziom prac i jakość warsztatu polskich twórców ludowych z Białorusi nie ustępowały na Boskich Targach Bożonarodzeniowych w Warszawie warsztatowi i poziomowi ich kolegów z różnych regionów Polski oraz z Litwy, która również oddelegowała do Warszawy reprezentacje swoich mistrzów rękodzieła.

IT-P


Iness TODRYK-PISALNIK

Wasyl Martyńczuk rozmawia z konsul RP w Grodnie Izabelą Rybak i wiceprezes ZPB ds. Kultury Renatą Dziemiańczuk

«Spojrzenie» Wasyla Martyńczuka

Wernisaż wystawy indywidualnej Wasyla Martyńczuka – jednego z najbardziej cenionych artystów, działających w Towarzystwie Plastyków Polskich przy ZPB – odbył się 20 grudnia w grodzieńskiej galerii «Tyzenhauz».

Pogratulować mistrzowi wystawienia najnowszego cyklu obrazów, składających się na zbiór o nazwie «Spojrzenie», przyszli do galerii «Tyzenhauz» członkowie rodziny malarza, jego koledzy i przyjaciele z TPP przy ZPB oraz inni miłośnicy twórczości Wasyla Martyńczuka, których w Grodnie jest bardzo wielu.

– W pracach, które zostały wystawione dzisiaj w tej galerii, jest doskonale rozpoznawalny styl Wasyla Martyńczuka – mówiła podczas wernisażu historyk sztuki Maryna Zagidulina, działająca w TPP przy ZPB. Obrazy Wasyla Martyńczuka przypominają mozaikę, z której mistrz układa kompozycje nieoczekiwane, czasem niedostrzegane przy powierzchownym zapoznaniu się z obrazem, którego zawartość ujawnia się widzowi często dopiero po dłuższym wnikliwym spojrzeniu. – Prace, które dzisiaj mamy okazję podziwiać, przypominają charakterem ich autora. Są, tak samo jak on, życzliwe, a «obcowanie» z nimi pozostawia pozytywne odczucia – mówiła Zagidulina.

O tym, że Wasyl Martyńczuk w swoich pracach wystawia na pokaz własną duszę, że jest to dusza pełna światła i ciepła mówili podczas wernisażu także inni goście. Słowa uznania dla mistrza wygłosili m.in. Walentyna Brysacz, prezes TPP przy ZPB, Helena Kiczko, wdowa po założycielu TPP przy ZPB Stanisławie Kiczce, Renata Dziemiańczuk, wiceprezes ZPB ds. Kultury, która poinformowała zgromadzonych, że podczas niedawnej wizyty delegacji ZPB w Pałacu Prezydenckim w Warszawie portret Marszałka Józefa Piłsudskiego autorstwa Wasyla Martyńczuka został złożony w darze od ZPB na ręce Pierwszej Damy RP Agaty Kornhauser-Dudy.

Na wernisażu wystawy Wasyla Martyńczuka przemówiły także córka i małżonka malarza oraz inni goście, wśród których zauważono konsul RP w Grodnie Izabelę Rybak.

Iness Todryk-Pisalnik


Renata DZIEMIAŃCZUK

Warsztaty rękodzieła w Siemiatyczach

Trzy kilkunastoosobowe grupy dzieci, uczących się w klasach od 3 do 9, i jedna grupa dorosłych – tylu chętnych zapisało się na warsztaty rękodzieła «Świąteczne ozdoby ze słomy», które 14 grudnia poprowadził w Siemiatyckim Ośrodku Kultury Eugeniusz Błudow – znany i ceniony mistrz rękodzieła z działającego przy Związku Polaków na Białorusi Towarzystwa Twórców Ludowych.

Podczas trwających w ciągu jednego dnia warsztatów mistrz rękodzieła «zdradził» swoim uczniom tajemnicę robienia ze słomy aniołka, którego można zawiesić na świątecznej choince, a także pokazał, jak ze słomy robi się tradycyjną ozdobę bożonarodzeniową i wielkanocną – tzw. pająka, który ma być podczepiany do sufitu i symbolizować urodzaj oraz szczęście w Nowym Roku.

Zajęcia z mistrzem rękodzieła ze Związku Polaków na Białorusi bardzo podobały się mieszkańcom Siemiatycz. Jak powiedziała nam wiceprezes ZPB ds. Kultury Renata Dziemiańczuk: – To był pierwszy przypadek współpracy z Siemiatyckim Ośrodkiem Kultury, kiedy oddelegowaliśmy do prowadzenia warsztatów w Siemiatyczach naszego mistrza rękodzieła. Wiemy jednak, że tradycje ludowego rękodzieła na Podlasiu i w samych Siemiatyczach są bardzo bogate, więc prognozuję, że współpraca między Towarzystwem Twórców Ludowych przy ZPB, a Siemiatyckim Ośrodkiem Kultury będzie się rozwijała.

a.pis

«Wspomnienia z dzieciństwa» Olgi Buchowki

W galerii Biblioteki Głównej Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku 14 grudnia odbył się kolejny wernisaż grodzieńskiego artysty, działającego w Towarzystwie Plastyków Polskich przy Związku Polaków na Białorusi. Tym razem była to Olga Buchowka, która pokazała obrazy zatytułowane «Wspomnienia z dzieciństwa».

Obrazy Olgi Buchowki są zupełnie inne niż ona. To kobieta żywa, uśmiechnięta, śmiejąca się głośno. A jej namalowane wspomnienia są stonowane, jakby opuszczone przez ludzi. Nawet farby są przygaszone w kolorach, wręcz chłodne.

– Przyznam się państwu, że ponad rok namawiałam i czekałam, aż artystka zaprezentuje swoje obrazy w ilości większej niż jeden-dwa. Te, które pokazywała na organizowanych u nas wystawach zbiorowych – tymi słowami rozpoczęła spotkanie dyrektor biblioteki Danuta Dąbrowska-Charytoniuk.

Malarka pokazała w sumie około 20 prac. Są one wykonane w dwóch technikach malarskich: olej na płótnie oraz gwasz na papierze.

– To inteligentne malarstwo. Bardzo subtelne. Ono nie krzyczy. Jest nastawione na dialog, na dawanie wrażeń, zaprasza do obejrzenia i odpoczynku. Zmusza do refleksji – zachwalała wystawę Alicja Matuk, kulturoznawca i historyk sztuki z Grodna.


Wojciech WIĘCKO

Olga Buchowka, historyk sztuki Alicja Matuk i Walentyna Brysacz, prezes Towarzystwa Plastyków Polskich przy Związku Polaków na Białorusi

Na pierwszy rzut oka na obrazach widać tylko piękne krajobrazy, pejzaże, martwą naturę czy różne budynki. Ktoś powie, że to banalne. I będzie miał trochę racji. Ale tylko trochę. Dopiero jak się człowiek wpatrzy w obrazy, zastanowi się, to nagle odkryje, że takie same obrazy – wspomnienia ma w swojej pamięci.

– Na tych obrazach zawarłam moje miłe chwile z dzieciństwa, zwłaszcza te, spędzone z dziadkami. Przedmioty, których używaliśmy, miejsca, w których byliśmy. To są proste rzeczy, ale bardzo dla mnie ważne i emocjonalnie.

Przez pokazanie ich na obrazie chcę opowiedzieć historię ludzi, którzy byli dla mnie ważni. Każdy z nas może odnaleźć w sobie swoje wspomnienia – zachęcała autorka wystawy.

Wojciech Więcko z Białegostoku

Wizyta wicemarszałek Senatu

Z dwudniową wizytą przebywała na Białorusi w dniach 9 – 10 grudnia wicemarszałek Senatu RP Maria Koc.

W pierwszym dni pobytu na Białorusi wicemarszałek Senatu RP Maria Koc przebywała w Grodnie. Przez prezes ZPB Andżelikę Borys została zaproszona na uroczystość podsumowania konkursu rękodzieła pt. «Igłą malowane», przeprowadzonego przez Dział Kultury ZPB wśród rękodzielników i twórców ludowych, działających w różnych oddziałach ZPB. Program uroczystego podsumowania konkursu przewidywał występy artystyczne, prezentację wystawy wyrobów rękodzieła i sztuki ludowej, które brały udział w konkursie «Igłą malowane», a także prezentację wystawy malarskiej działającego przy ZPB Towarzystwa Plastyków Polskich pt. «Marszałkowi w hołdzie».



Andrzej PISALNIK

Wicemarszałek Senatu RP Maria Koc (w środku) zapoznaje się z pracami konkursowymi, robiąc zdjęcia na pamiątkę

W skład jury konkursu «Igłą malowane» weszli: konsul generalny RP w Grodnie Jarosław Książek, członek Zarządu Głównego ZPB Andrzej Poczobut i nauczyciel historii Polskiej Szkoły Społecznej przy ZPB w Grodnie Sławomir Olszewski.

W czasie, kiedy jurorzy zapoznawali się z pracami konkursowymi, publiczność, wypełniająca po brzegi salę aktową ZPB, miała okazję wysłuchać koncertu, który stał się okazją dla premierowego występu kierowanej prze Natalię Łojko uczniowskiej grupy wokalnej Polskiej Szkoły Społecznej przy ZPB w Grodnie. Próbujący wspólnego śpiewania zaledwie od miesiąca uczniowie szkoły do swojego występu premierowego nauczyli się śpiewania polskich kolęd, których wykonanie wprowadziło publiczność w świąteczny nastrój. Po grupie wokalnej publiczność bawiła się pod piosenki ludowe i biesiadne, wykonane z niezwykłym zapałem i werwą przez solistkę Wiktorię Żegało. Zakończył się program koncertowy występem grupy wokalnej «Lidziejka» z Lidy.

Po koncercie swój werdykt ogłosiło jury konkursu «Igłą malowane».

Według jurorów, którzy musieli oceniać prace w dwóch kategoriach konkursowych «rękodzieło ludowe» oraz «rękodzieło współczesne», na **Grand Prix w kategorii «rękodzieło ludowe»** zasłużyła praca pt. «Tulipanowiec» (autorzy Walery Grinaszkiewicz oraz Rusłan Prokopienko) wykonana w technice kowalstwa artystycznego. Za najlepsze, zasługujące na **Grand Prix, «rękodzieło współczesne»** jurorzy uznali pracę pt. «Dziecko» (autor Helena Uglanica), wykonane w technice haftu krzyżykowego.

W obu kategoriach jury przyznało także po trzy premiowane miejsca, które zdobyły następujące prace:

W kategorii «rękodzieło ludowe»: I miejsce – prace, wykonane w technice haftu weneckiego (richelieu) przez Jadwigę i Janinę Olchowik z Repli; **II miejsce** – statuetka pt. «Anioł» wykonana w technice kowalstwa artystycznego przez Jana Peregińca; **III miejsce** – praca pt. «Szopka» wykonana ze słomy przez Eugeniusza Błudowa

W kategorii rękodzieło współczesne: I miejsce – praca pt. «Melodia mej duszy», wykonana w technice haftu wstążeczkowego przez Ludmiłę Tarnacką ze Smorgoni; **II miejsce** – obraz pt. «Papież», wyhaftowany krzyżykiem przez Aleksandrę Chomczukową z Rosi; **III miejsce** – obraz pt. «Spuścizna», wykonany w technice aplikacji ze słomy przez Andrzeja Romaniuka z Lidy.

Po rozdaniu laureatom konkursu dyplomów i nagród, ufundowanych przez Konsulat Generalny RP w Grodnie, przed zgromadzonymi na sali działaczami ZPB przemówiła wicemarszałek Senatu RP Maria Koc. Pani senator nie kryła wzruszenia z powodu kolejnego spotkania z rodakami na Białorusi, którym podziękowała za trwanie w polskości i aktywną działalność na rzecz rozwoju polskiej kultury i edukacji na Białorusi mimo często nie sprzyjających temu warunków. Dziękując rodakom na Białorusi Maria Koc wspomniała o szczególnej roli, jaką w ruchu polskim na Białorusi odgrywa Związek Polaków i prezes organizacji Andżelika Borys.

– Jako Senat RP będziemy wspierać Związek Polaków na Białorusi w jego działalności na rzecz pielęgnowania polskości w tym kraju – zapewniła senator. Korzystając z okazji, złożyła ona Polakom na Białorusi życzenia z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Zapewniła też, że po zakończeniu spotkania na spokojnie obejrzy wystawę rękodzieła, która ją interesuje jako dyplomowanego etnografa i antropologa kultury. Maria Koc wyraziła podziw dla członków Towarzystwa Plastyków Polskich przy ZPB – twórców wystawy pt. «Marszałkowi w hołdzie», która, jak zapewniła senator, będzie prezentowana w Senacie RP w przyszłym roku – roku stulecia Niepodległości Polski.

Drugi dzień swojej wizyty na Białorusi wicemarszałek RP Maria Koc zaczęła od wizyty w rejonie smorgońskim, gdzie wspólnie z działaczami ZPB w Smorgoniach wzięła udział w Mszy św. w kościele parafialnym w Wojstomiu i złożyła kwiaty przed przytwierdzoną w miejscowej świątyni tablicą ku czci współtwórcy Niepodległości Polski – Marszałka Józefa Piłsudskiego, którego 150. rocznicę urodzin obchodzimy w tym roku.

Zakończyła się wizyta wicemarszałek Senatu RP Marii Koc na Białorusi jej udziałem w spotkaniu opłatkowym, wydanym w Mińsku dla mieszkających na Białorusi Polaków przez ambasadora RP na Białorusi Konrada Pawlika.

Andrzej Pisalnik

Na cześć 150-lecia urodzin Marszałka

Podczas wizyty w Wojstomiu z grupą Polaków ze Smorgoni i Oszmiany oraz po wspólnym z wicemarszałek Senatu RP Marią Koc oddaniu hołdu Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu w 150. rocznicę jego urodzin, przypomniałam sobie, że sama ukończyłam szkołę, noszącą w II Rzeczypospolitej imię Marszałka.

W poniższym artykule pragnę przybliżyć Czytelnikom historię powstawania szkół, których patronem był Marszałek Józef Piłsudski, w przedwojennym powiecie oszmiańskim:



Archiwum Tatiany KLESZCZONOK

Szkoła im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Graużyszkach

Ukończyłam szkołę powszechną w miejscowości Graużyszki. Były to lata 60. minionego stulecia. W szkole uczyło się ze mną wówczas bardzo dużo dzieci. W placówce i na terenie jej otaczającym zawsze panował ożywiony ruch. Ciągle coś się działo. Nikt z nas dzieciaków nie miał jednak wówczas pojęcia o prawdziwej historii powstania naszej szkoły. Nikt nam tej historii nie opowiedział. Musiały minąć dziesięciolecia, a ja musiałam dożyć sędziwych lat, aby wreszcie uzbierać względnie kompletne informacje zarówno na temat powstania swojej szkoły, jak i innych, których historia była podobna i które, podobnie jak szkoła w Graużyszkach, nosiły imię Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Zaczęło się wszystko 11 maja 1936 roku, kiedy to Rada Ministrów II Rzeczypospolitej uchwaliła decyzję o wybudowaniu na Wileńszczyźnie 100 nowych szkół powszechnych i nadaniu im imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Decyzja ta została podjęta w związku z pierwszą rocznicą śmierci Marszałka i przewidywała wybudowanie szkół w gminach o najmniejszych zasobach finansowych oraz w miejsce szkół, których budynki przebywały w stanie awaryjnym.

Aby koszty budownictwa nie przekraczały możliwości budżetu państwowego, urzędom powiatowym zalecano nabywanie materiałów budowlanych oraz wyrobów stolarskich od miejscowych producentów w formie, uzgodnionej z władzą centralną. Nabywanie poza granicami regionu było dozwolone tylko w przypadkach wyjątkowych.

Na potrzeby szkolnego budownictwa polski rząd w latach 1936-1937 wydatkował 1 milion złotych. Środki brakujące do zrealizowania decyzji o budowie szkół imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego winne były wydatkować gminy, które otrzymywały na ten cel 5-letnią pożyczkę państwową.

W latach 1936-1937 wszystkie szkolne budynki zostały wzniesione według typowych projektów wzorowych, dostosowanych do warunków klimatycznych Wileńszczyzny. Projekty mogły być dopracowywane indywidualnie – z uwzględnieniem potrzeb każdej miejscowości (na przykład 21-metrowej wysokości kamienny słup przed szkołą w Gorydzieniętach, na którym w dniach świąt narodowych wywieszano flagę, albo ładnego kształtu drewniane kolumienki, upiększające szkoły w powiecie oszmiańskim).

Wskutek takiego podejścia do budowy placówek edukacyjnych nowe szkoły wyglądały malowniczo i były rozpoznawalne z daleka. Budynki szkolne miały solidne trwałe fundamenty, ściany złożone były z dobrego drewna. A klasy szkolne miały szerokie i wysokie podwójne parzyste okna. Stromy wysoki dach nakrywano ciemnoczerwoną dachówką albo wysokiej jakości gontem. Jasne przestrzenne pomieszczenia dla zajęć i szerokie korytarze, białe polewane kafle pieców, jakościowy tynk – wszystko to wyglądało uroczo i schludnie. A jeśli dodamy, iż przy szkołach budowano stadiony i placówki sportowe, kopano studnie, budowano toalety, a na ziemiach, ofiarowanych przez miejscowych właścicieli, zakładano szkolne sady i ogrody, zaś teren szkolny otaczano pięknymi żywopłotami – zgodzimy się, że decyzja o budowie stu nowych szkół im. Marszałka Józefa Piłsudskiego stała się akcją znaczącą w skali kraju.

W niektórych szkołach, jak w tej, do której uczęszczałam, pod jednym dachem obok pokoi klasowych istniały osobne pokoje mieszkalne dla dyrektora szkoły. W innych przypadkach dla pedagogów były budowane oddzielne domy mieszkalne.

10 października 1937 roku sto wybudowanych szkół imienia Józefa Piłsudskiego zostało symbolicznie zjednoczonych poprzez ich wspólne wyświęcenie, które się odbyło w miasteczku Bezdany koło Wilna w obecności ówczesnego Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego, przedstawicieli rządu, duchowieństwa, władz miejscowych i przedstawicieli społeczności.

Każda z 99 nowych szkół skierowała w tym dniu do Bezdan swoją delegację, w skład której wchodzili dwaj uczniowie, jedna uczennica oraz opiekujący się nimi nauczyciel. Uczestnicząc we wspólnej uroczystości zainaugurowali oni rozpoczęcie roku szkolnego we wszystkich, reprezentowanych w Bezdanach, szkołach. Ceremonię wyświęcenia szkół transmitowało wileńskie radio.

Na początek września 1937 roku statystyka w powiecie oszmiańskim wyglądała w sposób następujący: staraniami miejscowych władz przy wsparciu rządowym na terenie powiatu oszmiańskiego zostało wybudowanych 9 szkół, na które złożyło się wzniesienie 24 budynków szkolnych oraz 27 budynków mieszkalnych dla nauczycieli.

Granice powiatu oszmiańskiego w okresie II RP obejmowały nie tylko tereny dzisiejszego rejonu oszmiańskiego, lecz także część dzisiejszych rejonów ostrowieckiego i smorgońskiego. Można mówić zatem, że szkoły imienia Józefa Piłsudskiego po II wojnie światowej zostały rozsiane po różnych jednostkach administracyjnych radzieckiej Białorusi.

Na terenie rejonu oszmiańskiego znalazły się szkoły w Giniowcach, na stacji kolejowej Oszmiana i w Graużyszkach, w rejonie ostrowieckim – w Gudogaju, Bobrownikach i Wornianach, a w smorgońskim – w Wiszniewie, Gorydzieniętach, Sukniewiczach, Kowalach, Sućkowie, Wiszniówce koło Krewa i Wojstomiu. Szkoły w Wiszniewie, Gorydzieniętach i Wojstomiu przed wojną należały do powiatu wilejskiego, więc nie zaliczam ich do dziewięciu, wybudowanych w powiecie oszmiańskim. Miasteczko Gudogaj także nie wchodziło w skład powiatu oszmiańskiego.

Los każdej z osobna szkoły im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, wybudowanej w ramach rządowej akcji oświatowej i upamiętniającej Marszałka w pierwszą rocznicę jego śmierci, okazał się bardzo różny. Kilka szkół zostało spalonych wskutek działań partyzanckich podczas ostatniej wojny (na przykład, szkoły w Sukniewiczach i Kowalach). Większość została zamknięta po wybudowaniu nowych budynków szkolnych. Taki los spotkał szkoły w Giniowcach, Wiszniewie i na stacji kolejowej Oszmiana.

Jedyna szkoła, która do dzisiaj służy sprawie oświaty, jest szkoła, w której się uczyłam – szkoła w Graużyszkach. Odnowiona i przebudowana, zostaje przytulnym gniazdem dla miejscowej dziatwy.

Niestety współczesna dziatwa, podobnie jak ta z lat mojego dzieciństwa, mało wie o niezwykłej historii swojej szkoły, chociaż zainteresowanie tym tematem ostatnio wzrasta. Szczegóły zakładania i działalności «szkół marszałkowskich» można spotkać w publikacjach smorgońskiego krajoznawcy Włodzimierza Prychacza, publikującego na łamach gazet rejonowych, z których również korzystałam pisząc niniejszy artykuł.

Dobra pamięć i miłe wspomnienia o szkołach im. Marszałka Józefa Piłsudskiego nadal żyją w sercach ich absolwentów, nawet jeśli podczas pobierania w nich nauki, tak jak ja – nie wiedzieli, kogo te szkoły po wybudowaniu miały za patrona.

Tatiana Kleszczonok ze Smorgoń



Andrzej PISALNIK

Zdobywca Grand Prix białoruskich eliminacji XXIV Międzynarodowego Festiwalu Kolęd i Pastorałek w Będzinie im. Księdza Kazimierza Szwarlika – chór «Przyszłość» z Nowej Myszy

«Przyszłość» z Nowej Myszy z Grand Prix

Chór «Przyszłość» z Nowej Myszy zdobył Grand Prix białoruskich eliminacji do XXIV Międzynarodowego Festiwalu Kolęd i Pastorałek w Będzinie im. Księdza Kazimierza Szwarlika. Oficjalnym organizatorem białoruskiego etapu eliminacji festiwalu, które odbyły się 10 grudnia w Domu Polskim w Baranowiczach, jest Związek Polaków na Białorusi.

Na białoruskie eliminacje XXIV Międzynarodowego Festiwalu Kolęd i Pastorałek w Będzinie im. Księdza Kazimierza Szwarlika zjechała się do Baranowicz w niedzielę, 10 grudnia, rekordowa liczba uczestników. O dwie przepustki do przesłuchań finałowych w Będzinie rywalizowało dwadzieścia sześć zespołów i solistów, w tym cztery chóry mieszane i kilka dziecięcych. Ogółem na scenę wyszło ponad 350 artystów, reprezentujących większość obwodów Białorusi: grodzieński, miński, brzeski oraz mohylewski.

Jury konkursu składało się z profesjonalistów, wykładających muzykę i śpiew chóralny w szkołach muzycznych Baranowicz. Na przewodniczącą jury przez jurorów została wybrana wiceprezes ZPB ds. Kultury Renata Dziemiańczuk, reprezentująca oficjalnego partnera na Białorusi Fundacji Ogólnopolski Festiwal Kolęd i Pastorałek oraz Urzędu Miejskiego w Będzinie – organizatorów XXIV Międzynarodowego Festiwalu Kolęd i Pastorałek w Będzinie im. Księdza Kazimierza Szwarlika.

Przesłuchania uczestników eliminacji trwały przez około cztery godziny, w ciągu których w auli Domu Polskiego w Baranowiczach rozbrzmiewały najpiękniejsze kolędy polskie, ukraińskie, a nawet religijne pieśni bożonarodzeniowe, śpiewane po rosyjsku.

Już pod koniec przesłuchań, jako przedostatni, na scenie pojawił się chór mieszany «Przyszłość» z parafii Przemienienia Pańskiego w Nowej Myszy. Kiedy chórzyści ustawili się przed publicznością, nie wszyscy zauważyli stojącego z boku i ściskającego w dłoni mikrofon młodego człowieka. Później, kiedy chór zaczął śpiewać ukraińską kolędę ludową «Dobryj weczir», publiczność usłyszała dźwięki perkusji, której jednak na scenie nie było. Dźwięki te, jak się okazało, naśladował, wykorzystując technikę śpiewu, zwaną beatboxem, młody człowiek, stojący z mikrofonem obok chóru. Połączenie tradycyjnego śpiewu chóralnego z podkładem beatboxowym zrobiło na publiczności i jurorach mocne wrażenie. Występ chóru «Przyszłość» z Nowej Myszy żegnano gromkimi oklaskami i okrzykami «Brawo!»

Po zakończeniu przesłuchań konkursowych jurorzy nie mieli wątpliwości co do tego, że Grand Prix i prawo reprezentowania Białorusi na etapie przesłuchań finałowych XXIV Międzynarodowego Festiwalu Kolęd i Pastorałek w Będzinie im. Księdza Kazimierza Szwarlika bezdyskusyjnie należy się chórowi «Przyszłość» z Nowej Myszy.

Do rozegrania była jednak jeszcze jedna przepustka do Będzina, a także miejsca premiowane, dla zdobywców których nagrody ufundował Konsulat Generalny RP w Brześciu.

Po trudnej, nieco nerwowej, naradzie drugą przepustkę na festiwal w Będzinie jury postanowiło oddać wykonawcom, reprezentującym młode pokolenie polskich artystów z Białorusi – działającemu przy Oddziale ZPB w Brześciu zespołowi wokalno-instrumentalnemu «CREDO», którego młodzi soliści zauroczyli jurorów przepiękną polską wymową w kolędach «Betlejemskie pole śpi», «A wczora z wieczora» i «Cicha noc», do których dzieciakom akompaniowali na instrumentach muzycznych dorośli członkowie zespołu.

W kategorii dziecięcej pierwsze miejsce ex aequo z «CREDO», bez prawa reprezentowania Białorusi w Będzinie, jury przyznało dziecięcemu chórowi «Wisienka» z Mińska.

Kolejne miejsca w dziecięcej kategorii wykonawców kolęd na eliminacjach w Baranowiczach zdobyły:

II miejsce – zespół wokalno-instrumentalny «Śpiewające Gitary» z Lidy;

III miejsce – młodzieżowy zespół muzyczny «SCOPy» ze Słonimia.

Wśród dorosłych artystów premiowane miejsca rozdano następującym zespołom:

I miejsce – działający przy ZPB chór kameralny z Grodna «SURSUM CORDA»;

II miejsce – chór mieszany z Grodna «VOX DOMINI»;

III miejsce – ex aequo zespół wokalno-instrumentalny «Przyjaźń» z Lachowicz.

III miejsce – ex aequo chór «Polonez» z Mińska

Andrzej Pisalnik


Marek ZANIEWSKI

Ks. Ryszard Umański wręcza pamiątki z Częstochowy

Działacze ZPB w Częstochowie

46-osobowa grupa działaczy Związku Polaków na Białorusi z oddziałów w Żołudku, Nowogródku, Porozowie, Repli, Indurze i innych miejscowości w dniach 2-3 grudnia odbyła wycieczkę do duchowej stolicy Polski – Częstochowy.

Wyjazd został zorganizowany na zaproszenie Parafii Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej w Częstochowie i jej proboszcza – od wielu lat współpracującego ze Związkiem Polaków na Białorusi ks. Ryszarda Umańskiego.

Gościny i noclegu Polakom z Grodzieńszczyzny udzielili parafianie Parafii NMP Częstochowskiej, którzy w lutym 2018 roku z inicjatywy ks. Umańskiego mają odbyć wycieczkę po ziemi grodzieńskiej, odwiedzając m.in. Grodno i Nowogródek.

W programie pobytu działaczy ZPB z Grodzieńszczyzny było zwiedzanie miasta, m.in. prywatnego Muzeum Monet i Medali Jana Pawła II oraz udział w Mszy świętej przed Cudownym Obrazem Najświętszej Panienki w Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze.

W drugim dniu pobytu Polacy z Grodzieńszczyzny modlili się wspólnie z parafianami Parafii NMP Częstochowskiej w ich kościele parafialnym oraz omówili plany współpracy z Parafią NMP Częstochowskiej w Częstochowie podczas wspólnej pogawędki przy herbacie, na którą zaprosił swoich gości z Białorusi proboszcz ks. Ryszard Umański.

Kierownikiem grupy działaczy ZPB podczas wycieczki do Częstochowy był wiceprezes organizacji Marek Zaniewski. Według niego współpraca ZPB z Parafią NMP Częstochowskiej w Częstochowie i jej proboszczem ks. Ryszardem Umańskim rozwija się bardzo dobrze i będzie owocowała wspólnymi przedsięwzięciami nie tylko o charakterze religijnym lecz także w innych dziedzinach.

Iness Todryk-Pisalnik

Otwarty Puchar «Sokoła»

Pierwsza edycja otwartego turnieju koszykarskiego o Puchar Polskiego Klubu Sportowego «Sokół», działającego przy Związku Polaków na Białorusi, odbyła się 10 grudnia w Grodnie.


Katarzyna ZANIEWSKA

Zawody odbyły się wśród drużyn chłopięcych, w dwóch kategoriach wiekowych: «chłopaki w wieku od 14 do 16 lat» oraz «chłopcy od lat 11 do 13».

W obu kategoriach do rozgrywek przystąpiło po cztery drużyny, reprezentujące: Grodno, Skidel (rejon grodzieński), Mińsk oraz Lidę.

W starszej kategorii wiekowej **I miejsce** i **Puchar «Sokoła»** wywalczyli koszykarze, grający w barwach «Sokoła-Grodno». **II stopień podium** zajęła drużyna z rejonu grodzieńskiego (Putryszki i Indura). **III miejsce** wywalczyła Szkoła Sportowa nr 7 w Grodnie, a na **IV miejscu** zostali sklasyfikowani koszykarze «Sokoła-Lida».

Wśród młodszych koszykarzy **triumfowali** wychowankowie Szkoły Sportowej nr 7 Grodna. **II miejsce** wywalczyli koszykarze «Sokoła-Lida». Na **III stopniu podium** znaleźli się sportowcy ze stolicy Białorusi – Mińska. **Miejsce IV** wśród najmłodszych zajęli natomiast koszykarze ze Skidla.

Sędziowie pierwszej edycji turnieju koszykarskiego o Puchar «Sokoła» przyznali także **wyróżnienia indywidualne**: dla najskuteczniejszego zawodnika (MVP turnieju) – Dmitrija Kukły («Sokół-Grodno»); dla najlepszego zawodnika wśród koszykarzy młodszej kategorii wiekowej – Leona Dubickiego («Sokół-Lida»); dla najlepszego zawodnika wśród koszykarzy starszej kategorii wiekowej – Aleksandra Chwata (drużyna rejonu grodzieńskiego).

Nagrody zespołowe i indywidualne uczestnikom Turnieju o Puchar «Sokoła» wręczył osobiście prezes PKS «Sokół» i wiceprezes ZPB Marek Zaniewski.

Andrzej Pisalnik

GŁOS znad Niemna
Redaktor Naczelna: Iness TODRYK-PISALNIK
Skład i łamanie: Alaksiej SALEJ
e-mail: todrykpisalnik@gmail.com, pisalnik@gmail.com
Tel.: +375 29 78-78-825
Internet: znadniemna.pl
SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą
WOLNOŚĆ I DEMOKRACJA
Głos znad Niemna jest wydawany przy wsparciu Fundacji «Wolność i Demokracja»